

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2023 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Dominik Mąka

Protokolant: Katarzyna Lorek

Przy udziale oskarżycielki posiłkowej W. L. (1)

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 23 listopada 2023 roku i 19 grudnia 2023 roku

sprawy J. T.

syna K. i B. z domu F.

urodzonego (...) w K.

oskarżonego o to, że:

w dniu 04 lutego 2023r. w miejscowości S., rejonu muszyńskiego, działając publicznie z oczywistego błahego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, naruszył nietykalność cielesną W. L. (1) w ten sposób, że uderzył i rozbił szybę samochodu m-ki T., wskutek czego odłamki szkła uderzyły w twarz i oczy pokrzywdzonej, w wyniku czego W. L. (1) doznała niewielkiego obrzęku powieki górnej oka lewego,

tj. o przestępstwo z art. 217 §1 k.k. w zw. z art. 57a k.k.

I. oskarżonego J. T. uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. na podstawie art. 632 pkt 2 kpk przyznaje od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego J. T. kwotę (...) (tysiąca ośmiu) złotych tytułem wydatków poniesionych przez oskarżonego w toku procesu;

III. na podstawie art. 632 pkt 2 kpk kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

<b>UZASADNIENIE</b>			
Formularz UK 1	Sygnatura akt	II K 1163/23	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok			

został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wnioski o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
<b>USTALENIE FAKTÓW</b>			
<b>1.Fakty uznane za udowodnione</b>			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.1.1.	J. T.	J. T. został oskarżony o to, że 4 lutego 2023 roku w miejscowości S., rejonu muszyńskiego, działając publicznie z błahego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, naruszył nietykalność cielesną W. L. (1) w ten sposób, że uderzył i rozbił szybę samochodu marki T., wskutek czego odłamki szkła uderzyły w twarz i oczy pokrzywdzonej, w wyniku czego W. L. (1) doznała niewielkiego obrzęku powieki górnej oka lewego tj. o przestępstwo z art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 57a §k.k.  CZYNU NIE PRZYPISANO W ASPEKCIE REALIZACJI	

		STRONY PODMIOTOWEJ	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
4 lutego 2023 roku J. T. organizował dla grupy znajomych kulig w S.. K. ten miał miejsce w godzinach wieczornych. Na rzeczony kulig została zaproszona również W. L. (1), która na tę imprezę przybyła wraz ze swoim chłopakiem A. N.. Podczas tego wydarzenia wszyscy jego uczestnicy, w tym strony tego procesu pili alkohol. Pod koniec jazdy saniami doszło do sprzeczki pomiędzy uczestnikami dwóch różnych kuligów, która to zakończyła się szarpaniną.	Częściowo zeznania świadka W. L. (1) k. 4-5, k. 39, k. 96  Częściowo zeznania świadka A. N. k. 18-19, k. 98  Zeznania świadka J. K. k. 22-23, k. 99  Zeznania świadka A. K. k. 26-27, k. 100  Wyjaśnienia oskarżonego J. T. k. 41-42, k. 95		
Po zakończonej szarpaninie A. N. miał pretensje do J. T., iż ten uderzył go. J. T. zaprzeczał tej wersji zdarzenia. Stronę A. N. obrała oskarżycielka posiłkowa W. L. (1), która oznajmiła oskarżonemu, iż od teraz nie będzie uczęszczać na prowadzone przez niego zajęcia na siłowni. Dalej W. L. (1) i A. N. postanowili opuścić towarzystwo i udać się w dół S..	Zeznania świadka W. L. (1) k. 4-5, k. 39, k. 96  Zeznania świadka A. N. k. 18-19, k. 98  Częściowo wyjaśnienia oskarżonego J. T. k. 41-42, k. 95		
Podczas tego marszu W. L. (1) zadzwoniła do swoich rodziców,	Zeznania świadka W. L. (1) k. 4-5, k. 39, k. 96		

<p>którym opowiedziała o zaistniałym incydencie. W reakcji na to brat oskarżycielki A. L. zaoferował jej podwiezienie do domu, samochodem ich ojca. A. L. zabrał schodzących w dół partnerów jakieś kilkaset metrów, od zatoczki autobusowej, na terenie której wciąż przebywali J. T. oraz grupka jego znajomych. A. N. zajął wówczas przednie miejsce pasażera, a W. L. (1) usiadła za nim tj. po prawej strony tylnej kanapy tegoż samochodu.</p>	<p>Zeznania świadka A. L. k. 14-15, k. 97</p> <p>Zeznania świadka A. N. k. 18-19, k. 98</p> <p>Zeznania świadka T. L. k. 119-120</p>		
<p>Z uwagi na fakt, iż prowadzony przez niego pojazd miał zapiętą przyczepkę. A. L. chcąc bezpiecznie wykonać manewr zawrócenia pojechał, aż na teren owej zatoczki autobusowej. W trakcie jazdy W. L. (1) przekazała bratu swoje spostrzeżenia odnośnie agresywnego zachowania J. T.. Gdy A. L. nawrócił się skierował się na odległość kilka metrów, od auta przy którym stał D. K..</p>	<p>Zeznania świadka W. L. (1) k. 4-5, k. 39, k. 96</p> <p>Zeznania świadka A. L. k. 14-15, k. 97</p>		
<p>Wówczas to J. T. przebywał w środku pojazdu, którym przyjechał po uczestników kuliżu syn D. K.. W samochodzie tym przebywali także A. K. oraz J. K.. Osoby te były mocno nietrzeźwe. Gdy A. L. zbliżył się do D. K., uchylił szybę od swojej</p>	<p>Zeznania świadka W. L. (1) k. 4-5, k. 39, k. 96</p> <p>Zeznania świadka A. L. k. 14-15, k. 97</p> <p>Zeznania świadka A. N. k. 18-19, k. 98</p>		

<p>strony i zwrócił D. K. uwagę odnośnie niewłaściwego zachowanie jego kolegi.</p>			
<p>Owa uwaga spotkała się z agresywną postawą D. K., który odpowiedział mu w sposób wyzywający. Następnie z samochodu wyszedł A. N., który znał D. K. z racji wspólnych treningów piłki nożnej. Po krótkiej, choć dość gwałtownej dyskusji A. N. postanowił wrócić do pojazdu. Gdy zmierzał on w kierunku swojego miejsca, z samochodu syna D. K. wybiegł J. T., który uderzył w lewą boczną szybę pojazdu marki T..</p>	<p>Zeznania świadka W. L. (1) k. 4-5, k. 39, k. 96</p> <p>Zeznania świadka A. L. k. 14-15, k. 97</p> <p>Zeznania świadka A. N. k. 18-19, k. 98</p>		
<p>Wówczas A. N. szybko wsiadł do pojazdu, a A. L. pojechał w kierunku miejsca przebywania jego rodziców.</p>	<p>Zeznania świadka A. L. k. 14-15, k. 97</p> <p>Zeznania świadka A. N. k. 18-19, k. 98</p>		
<p>Na skutek uderzenia J. T. została rozbita owa lewa boczna szyba pojazdu (na poziomie tylnej kanapy). Odlamki szkła przemieściły się w kierunku siedzącej po prawej stronie pojazdu W. L. (1) i podrażniły jej oko.</p>	<p>Zeznania świadka W. L. (1) k. 4-5, k. 39, k. 96</p> <p>Zeznania świadka A. L. k. 14-15, k. 97</p> <p>Zeznania świadka A. N. k. 18-19, k. 98</p>		
<p>Następnie A. L. wrócił na miejsce zdarzenia wraz ze swoim ojcem T. L., chcąc rozwiązać ów spór. Na miejscu zdarzenia była również matka pokrzywdzonej i A. N., którzy dojechali chwilę później. Z uwagi na stan nietrzeźwości J.</p>	<p>Notatka urzędowa k. 1</p> <p>Zeznania świadka W. L. (1) k. 4-5, k. 39, k. 96</p> <p>Zeznania świadka A. L. k. 14-15, k. 97</p> <p>Zeznania świadka A. N. k. 18-19, k. 98</p>		

<p>T. i jego kompanów T. L. zdecydował się wezwać policję, a funkcjonariusze odebrali od uczestników tego zdarzenia sprzeczne oświadczenia.</p>	<p>Zeznania świadka J. K. k. 22-23, k. 99</p> <p>Zeznania świadka D. K.k. 30-31, k.101-102</p> <p>wyjaśnienia oskarżonego J. T. k. 41-42, k. 95</p> <p>Zeznania świadka T. L. k. 119-120</p>		
<p>W kolejnych dniach J. T. porozumiał się z T. L. odnośnie naprawy szyby samochodowej, która została rozbita w wyniku jego uderzenia. J. T. kupił taką szybę, a wymienił ją nieodpłatnie J. K.. Owo porozumienie skutkowało brakiem wniesienia wniosku o ściganie dotyczące zniszczonej szyby samochodowej przez T. L..</p>	<p>Zeznania świadka A. L. k. 14-15, k. 97</p> <p>Zeznania świadka J. K. k. 22-23, k. 99</p> <p>Wyjaśnienia oskarżonego J. T. k. 41-42, k. 95</p> <p>Zeznania świadka T. L. k. 119-120</p>		
<p>Natomiast z uwagi na obrzęk oka i związany z tym dyskomfort W. L. (1) udała się do szpitala. W szpitalu w K., do którego została zabrana W. L. (1), nie stwierdzono obecności w jej oku ciała obcego. Na skutek tego zdarzenia nie doszło do naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonej.</p>	<p>Zeznania świadka W. L. (1) k. 4-5, k. 39, k. 96</p> <p>Dokumentacja medyczna k. 10—11</p> <p>Opinia okulisty k. 36</p>		
<p>J. T. ma 37 lat. Oskarżony posiada wykształcenie średnie. Z zawodu jest on trenerem personalnym. Oskarżony utrzymuje się z prac dorywczych, z których osiąga dochód w wysokości kilkuset złotych</p>	<p>Wyjaśnienia oskarżonego J. T. k. 41-42, k. 95 w zakresie danych osobopoznawczych</p> <p>Notatka o oskarżonym k. 45</p>		

<p>miesięcznie. Oskarżony jest rozwodnikiem. J. T. na swoim utrzymaniu posiada dwójkę małoletnich dzieci. Oskarżony w przeszłości leczył się psychiatrycznie w związku z depresją. Jednak w chwili czynu posiadał on zachowaną zdolność do rozpoznania jego znaczenia oraz pokierowania swoim postępowaniem. J. T. jest osobą dwukrotnie karaną za występki uchylecia się od realizacji świadczeń alimentacyjnych. J. T. nie jest właścicielem żadnych nieruchomości, ani wartościowych rzeczy ruchomych.</p>	<p>Karta karna k. 46 Opinia psychiatryczna k. 107-109</p>		
<p><b>1.Fakty uznane za nieudowodnione</b></p>			
<p>Lp.</p>	<p>Oskarżony</p>	<p>Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)</p>	
<p>1.2.1.</p>			
<p>Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione</p>	<p>Dowód</p>	<p>Numer karty</p>	
<p><b>OCena DOWOdów</b></p>			
<p><b>1.Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b></p>			

Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
	Wyjaśnienia oskarżonego J. T.	<p>J. T. będąc słuchanym w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Oskarżony skorzystał wówczas z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Natomiast w toku rozprawy głównej oskarżony konsekwentnie nie przyznając się do zarzucanego czynu złożył obszerne wyjaśnienia. W tych depozycjach J. T. oświadczył, iż faktycznie w trakcie trwania kuligu doszło do szarpaniny z inną grupą. Oskarżony zaprzeczył jednakowoż, iż brał w niej czynny udział. Przeciwnie J. T. tłumaczył, iż rozdzielał on uczestników. Dalej oskarżony stanowczo zaprzeczył jakoby miał wtedy uderzyć A. N.. J. T. przyznał jednak, iż chwile później doszło do sporu między nim, a A. N., który obwinił go o uderzenie. J. T. oświadczył, iż na skutek tych pretensji oskarżycielka i jej chłopak opuścili grupę i udali się w dół S.. Dalej oskarżony wskazał, iż w późniejszym czasie na zatoczkę autobusową w S. przyjechał brak oskarżycielki, który miał prowokować D. K.. Według oskarżonego do tej dyskusji miał włączyć się A. N., prowokując go.</p>	

J. T. przekazał, iż owe prowokacje trwały bardzo długo i w końcu A. N. wrócił do swojego pojazdu. Następnie oskarżony przekazał, iż wówczas gdy A. N. wsiadł do pojazdu A. L. gwałtownie ruszył swoim samochodem. Sytuacja ta miała miejsce nieopodal miejsca w którym stał z D. K.. J. T. wyjaśnił, że wówczas chcąc się ratować odepchnął się od szyby tego pojazdu. Od pojazdu również miał się odepchnąć D. K.. Dalej oskarżony oznajmił, iż chwile później na miejsce przyjechał T. L. wraz z synem samochodem, w którym już była wybita szyba. Oskarżony podał również, iż na miejsce została wezwana policja. J. T. wskazał także, iż A. N. był przez całą imprezę zazdrosny o W. L. (1). Oskarżony oświadczył, iż z uwagi na dawną znajomość z T. L. zdecydował się pokryć koszt wymiany uszkodzonej szyby. J. T. bagatelizował także obrażenia doznane przez oskarżycielkę posiłkową. Sąd Rejonowy jedynie w niewielkim zakresie uznał za wiarygodne oświadczenia wiedzy złożone przez oskarżonego. Na samym wstępie należy zaznaczyć, iż Sąd Rejonowy na marginesie niniejszej sprawy traktował szarpaninę z uczestnikami innego kuligu, która była

zarzewiem przedmiotowego konfliktu. W tym zakresie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy zupełnie wystarczające było w zasadzie bezsporne ustalenie, iż doszło do sytuacji konfliktowej, na skutek której A. N. miał pretensje do oskarżonego i wraz z dziewczyną opuścił towarzystwo. Dalej należy zwrócić uwagę, iż wyjaśnienia J. T. odnośnie kluczowego momentu zdarzenia nie zasługują na obdarzenie ich walorem wiarygodności. Mianowicie J. T. wyjaśniał jakoby miał być przez długi czas prowokowany przez A. N.. Fakt ten jest nie tylko sprzeczny z zeznaniami świadków oskarżenia, lecz także nie ma poparcia w zeznaniach świadków obrony. Mianowicie J. K. oświadczył, iż w trakcie tej interakcji J. T. znajdował się w samochodzie. Podobnie zeznała A. K.. Do tego świadkowie ci podali, iż faktycznie oskarżony wybiegł z samochodu, a chwili potem została rozbita szyba w pojeździe T. L.. Do tego takie długie prowokacje ze strony A. N. względem J. T. jawią się jako niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego, mając na uwadze rażącą dysproporcję fizyczną tych antagonistów. Do tego jako sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego należy ocenić depozycje J.

T., wsparte zeznaniami D. K., iż jedynie odepchnął się on od tej szyby. W ocenie Sądu działanie polegające na odepchnięciu się od szyby nie doprowadziłoby do jej rozbicia, a tym bardziej rozbicia tak gwałtownego, aby odłamki szyby znalazły się na drugim końcu kanapy i to na wysokości oczu pokrzywdzonej. Dalej konieczne jest zwrócenie uwagi, iż A. L. nie brał aktywnego udziału w tym sporze i nie miał żadnego interesu, aby straszyć oskarżonego szybką jazdą przy nim. Kolejno trzeba mieć na względzie, iż w świetle zeznań świadków oskarżenia A. N. w momencie uderzenia nie znajdował się jeszcze w pojeździe kierowanym przez A. L.. Okoliczność ta ma niebanalne znaczenie, gdyż świadkowie oskarżenia zeznawali tak jeszcze przed złożeniem jakichkolwiek wyjaśnień w tej sprawie przez oskarżonego. Natomiast tego rodzaju fakt podważa prawdziwość depozycji J. T. jakoby powodem jego interakcji z samochodem L. miała być obawa przed wypadkiem komunikacyjnym. Kolejno sam fakt dobrowolnego naprawienia tej szyby również wpływa niekorzystnie na wiarygodność oświadczeń wiedzy J. T.. Natomiast nawet podważenie owych wyjaśnień oskarżonego odnoszących się do

przebiegu zdarzenia, nie powoduje wykazania przez oskarżycieli działania oskarżonego w zamiarze naruszenia nietykalności cielesnej W. L. (1), co zostanie szerzej omówione w kolejnej części uzasadnienia. Natomiast za wiarygodne Sąd uznał twierdzenia oskarżonego, iż wszyscy uczestnicy kuligu, w tym oskarżycielka posiłkowa, spożywali alkohol. Fakt ten znajduje potwierdzenie w zeznaniach J. K. czy A. K.. Rzeczona okoliczność zgodna jest także z zasadami doświadczenia życiowego, biorąc pod uwagę charakterystykę tego rodzaju imprez, a także brak przyjazdu na miejsce zdarzenia przez oskarżycielkę własnym środkiem lokomocji. Tezy tej nie podważa zaprzeczenie W. L. (1) odwołujące się jedynie do wskazań zawartych w dokumentacji medycznej, gdzie nie stwierdzono pozytywnie jej stanu nietrzeźwości. Tutaj należy zaznaczyć, iż lekarz nie miał takiego obowiązku, zwłaszcza gdy oskarżycielka była w szpitalu kilka godzin po kuligu, a w międzyczasie doszło do przynajmniej kilku stresogennych sytuacji. Natomiast brak było podstaw do podważenia danych osobo poznawczych przedstawionych przez oskarżonego, które są

		<p>zbieżne z materiałami zebranymi przez prowadzącego postępowanie przygotowawcze. Tym samym Sąd Rejonowy jedynie w niewielkim zakresie skorzystał z oświadczeń wiedzy J. T. odtwarzając przebieg inkryminowanego zdarzenia.</p>
<p>oświadczenia wiedzy złożone przez świadka D. K..</p>	<p>Sąd uznał za w dużej mierze niewiarygodne oświadczenia wiedzy złożone przez świadka D. K.. Świadek odnosząc się do przebiegu inkryminowanego czynu, powielił niemal wersje oskarżonego, wspominając o długich prowokacjach ze strony A. N.. W tym miejscu również należy zwrócić uwagę na sprzeczność tych depozycji z zeznaniami A. K. i J. K., którzy przyznali, iż J. T. przebywał wówczas w samochodzie i tylko na chwile z niego wybiegł. Oświadczenia te potwierdzają wiarygodność zeznań świadków oskarżenia, którzy podali, iż całe zdarzenie miało dynamiczny charakter. Nadto zarówno D. K. jak i J. T. nie potrafili w sposób przekonujący podać motywów dla, których mieliby jednocześnie odepchnąć się od samochodu. Świadek podał, iż samochód ten przejechał w odległości około metra od</p>	

nich, a więc nie stwarzał przecież zagrożenia dla ich życia i zdrowia. Nadto brak jest celu dla którego mieli wykonać to odepchnięcie i to w warunkach gwałtownego startu A. L.. Owa okoliczność jest też wątpliwa biorąc pod uwagę znaczny stan nietrzeźwości J. T. czy D. K., czego nie kryli przecież świadkowie obrony, a znalazło to także potwierdzenie w zeznaniach T. L. czy notatce urzędowej sporządzonej przez funkcjonariuszy policji. Dalej po raz kolejny należy mieć na względzie fakt, iż jako sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego jest twierdzenie, iż A. N. prowokował będącego od niego znacznie silniejszego J. T. i to wówczas gdy ten był pod wpływem alkoholu. Co więcej nie było żadnych podstaw, aby twierdzić, iż takie prowokacje miał urządzać A. L., który jako jedyny był wówczas trzeźwy. Toteż wersja oskarżonego wspierana przez depozycje D. K. nie mogła być skutecznie przeciwstawiona wiarygodnej i zbieżnej z pozostałym materiałem dowodowym, zasadom doświadczenia życiowego, wersji przedstawionej przez świadków L. oraz A. N.. Trzeba mieć przy tym na uwadze, iż D. K. zeznawał w sposób bardzo emocjonalny, odwołując się do wciąż żywego

konfliktu z A. N.. Przy tym bardzo wątpliwe jest, aby D. K. lepiej pamiętał to zdarzenie po upływie 9 miesięcy, biorąc pod uwagę, iż był on wówczas w stanie nietrzeźwości. Zarazem należy zwrócić uwagę na spore rozbieżności w zeznaniach tego świadka. Stąd też istnieje wysokie prawdopodobieństwo, iż jego zeznania złożone na rozprawie nie są efektem przedstawienia jego rzeczywistych spostrzeżeń, lecz powstałych po czasie wyobrażeń o nich, co znacznie osłabia ich wiarygodność, wobec wyłożonych powyżej okoliczności podważających ich wiarygodność. Toteż depozycje jedynie w minimalnym (i w zasadzie odnoszącym się jedynie do okoliczności bezspornych) stały u podstaw ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

zeznania świadek A. K.

Nikłe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miały zeznania świadek A. K.. Świadek w swoich zeznaniach w dużej mierze skupił się na przedstawieniu sytuacji stanowiącej zarzewie przedmiotowego konfliktu, nie mającej jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy. Natomiast w odniesieniu do samego

inkryminowanego zdarzenia świadek nie była świadkiem samego uderzenia szybą. Niemniej cennym było oświadczenie A. K., iż J. T. siedział wcześniej z nią w samochodzie. Owo oświadczenie wspierało wersje przekazaną przez świadków oskarżenia, a skutecznie podważało relacje jej męża i J. T. jakoby przez rozbiciem szyby, mieli być oni natarczywie i przez długi czas prowokowani przez A. N.. Podkreślić przy tym trzeba, iż A. K. wspominała, iż również W. L. (1) spożywała tego dnia alkohol. Sąd Rejonowy oceniając zeznania A. K. zwrócił uwagę, iż zawierają one małą liczbę szczegółów i wydają się być w niektórych miejscach niekonsekwentne. Fakt ten jednak nie świadczy o braku szczerości A. K., lecz jedynie potwierdza jej stan psychofizyczny, w jakim się ona wówczas znajdowała. Zresztą okoliczność tę A. K. podkreślała w swoich zeznaniach składanych na forum rozprawy. Sąd Rejonowy zwrócił także uwagę, iż wiedza o rozbiciu szyby przez J. T. była wiedzą nabytą w sposób pośredni. Toteż trudno przeceniać jej oświadczenia złożone w tym zakresie w toku dochodzenia. Niemniej jak już wspomniano fragment jej oświadczeń wiedzy odnoszący się do

	<p>wybiegnięcia z pojazdu oskarżonego potwierdził wersje przekazaną przez świadków oskarżenia. Reasumując owe zeznania miały subsydiarne znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy.</p>	
<p>zeznania złożone przez świadka J. K.</p>	<p>Podobnie należy ocenić zeznania złożone przez świadka J. K.. Również ten świadek potwierdził, iż J. T. w momencie rozmowy D. K. z A. N. przebywał w samochodzie i dopiero później z niego wyszedł, co zakończyło się wybiciem szyby. Świadek także potwierdził, iż W. L. (1) oraz A. N. spożywali tego dnia alkohol. J. K. w tej kwestii zeznał w sposób zdecydowany, kategoryczny, odnosząc się do poczynionych bezpośrednio przez siebie spostrzeżeń. Dalej świadek ten podkreślał także starania powzięte przez J. T. w naprawienia wyrządzonej szkody. Do tego J. K. odniósł się do własnej roli w tym przedsięwzięciu. Natomiast w pozostałym zakresie tej wypowiedzi J. K. nie miał istotnej wiedzy dla rozstrzygnięcia tej sprawy. Świadek zastrzegł, iż w tym czasie przebywał w samochodzie. Nie był bezpośrednim obserwatorem tej sytuacji. J. K. szczerze oznajmił, iż był wówczas mocno pijany, co utrudniało mu zapamiętywanie szczegółów tego zdarzenia.</p>	

Zeznania J. K. jawią się jako stabilne, logiczne, mające oparcie w zasadach doświadczenia życiowego. Owe zeznania korespondują również z oświadczeniami wiedzy świadków oskarżenia, odnoszących się do krótkiej interakcji J. T. z jego pasażerami w trakcie zajścia na zatoczce autobusowej. Zarazem owe oświadczenia wiedzy nie zawierają dyskwalifikujących ich sprzeczności. Niemniej z uwagi na ich skromną zawartość treściową, owe zeznania nie mogły samodzielnie stanowić podstawy ustaleń faktycznych w tej sprawie, a jedynie stanowiły pośrednio potwierdzenie zeznań świadków L. i po części A. N.. To wszystko sprawiło, iż Sąd Rejonowy jedynie częściowo posłużył się zeznaniami złożonymi przez świadka J. K..

zeznania złożone przez świadka A. L.

Doniosłe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miały zeznania złożone przez świadka A. L.. Istotność owych depozycji wiąże się nie tylko z faktem, iż A. L. był bezpośrednim obserwatorem tego zdarzenia, lecz także z faktem, iż jako jedyny ze świadków występujących w tej sprawie był wówczas trzeźwy. Zarazem A. L. nie był personalnie zaangażowany we wcześniejszy konflikt J. T. z A. N.. Dalej

należy podkreślić, iż A. L. owo zdarzenie przedstawił podając dużą ilość szczegółów. Zeznania świadka A. L. charakteryzują się przy tym rzeczowością, spokojem podczas składania wypowiedzi. Cenne jest również posługiwanie się przez A. L. dokładnymi cytataми wypowiedzi D. K., co również uwiarygodnia jego wersje zdarzenia. Podać przy tym trzeba, iż świadek A. L., wskazał, iż scysja słowna miała miejsce między D. K., a nim, a później A. N.. Świadek przyznał, iż J. T. wybiegł z auta już w momencie gdy A. N. zbliżał się do samochodu, i wówczas bez innego zaangażowania uderzył w szybę jego pojazdu. Świadek podał również, iż w owej rozmowie w żaden sposób nie brała udziału jego siostra która siedziała na prawej stronie tylne kanapy jego pojazdu. Oświadczenia te mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, poprzez odtworzenie stanu świadomości oskarżonego. W tym zakresie A. L. wskazał, iż podczas późniejszego przyjazdu z ojcem stwierdzili, iż oskarżony jest bardzo pijany. Zeznania A. L. były pozbawione sprzeczności. Zarazem pozorna sprzeczność z wypowiedziami A. N. została usunięta w

toku przeprowadzonej na rozprawie konfrontacji, a wynikała ona z różnego sposobu relacjonowania spostrzeżeń oraz różnej perspektywy w jakiej widzieli to zdarzenie. A. L. zeznawał przy tym w sposób zgodny z zasadami doświadczenia życiowego. Całkowicie nieuprawniona jest bowiem wersja jakoby uderzenie w szybę samochodu L. miało stanowić manewr obronny. Brak jest zresztą logicznego celu dla wykonania tego rodzaju manewru. Warto przy tym spostrzec, iż relacja A. L. odnośnie czasu udziału w tej rozmowie J. T. została przecież potwierdzona za pomocą zeznań świadków A. K. i J. K.. Za wiarygodnością owych twierdzeń faktycznych przemawia także skala uszkodzenia szyby wyrażająca się w finalnym naruszeniu nietykalności cielesnej W. L. (1). Toteż Sąd Rejonowy oceniając zeznania A. L. uznał je za wiarygodne i niezwykle przydatne do poczynienia ustaleń faktycznych w tej sprawie.

zeznania W. L. (1)

Jako w przeważająco wiarygodne należy ocenić zeznania W. L. (1). Sąd Rejonowy podważył w zasadzie jedynie podnoszony przez oskarżycielkę posiłkową brak spożywania alkoholu w trakcie kuligu. Przeciwno wiarygodności

tych twierdzeń świadczą zeznania świadków A. K. i J. K., którzy zeznawali w sposób szczerzy, pozbawiony stronniczości. Nadto sam fakt braku przybycia przez pokrzywdzoną na miejsce kuligu bez własnego środka transportu, świadczy przynajmniej o zamiarze spożywania alkoholu. Natomiast negacja tego faktu w tym postępowaniu należy ocenić jako reakcję obronną, obliczoną na użytek poprawy własnej sytuacji procesowej. W szczególności o wiarygodności tych twierdzeń nie mogą świadczyć treść dokumentacji medycznej, gdzie nie zawarto danych o poddaniu pokrzywdzonej badaniu trzeźwości. Natomiast w pozostałej części zeznań W. L. (1) zostały one ocenione w sposób pozytywny. Owe wypowiedzi faktyczne znalazły potwierdzenie w sporządzonej dokumentacji medycznej. Nadto licują one z zeznaniami jej brata czy chłopaka. Wypada zauważyć przy tym, iż W. L. (2) w sposób szczerzy i uczciwy zaznaczyła, że siedziała ona po prawej stronie owego pojazdu. Dalej oskarżycielka posiłkowa podała również, iż J. T. szybko podbiegł do samochodu i bez zastanowienia rozbił w

nim szybę. W. L. (1) potwierdziła także porozumienia pomiędzy jej ojcem, a oskarżonym dotyczące naprawy tej szyby, a skutkujące brakiem wniesienia wniosku o ściganie. Do tego niezbędnym jest zwrócenie uwagi, iż zeznania W. L. (1) pozostawały spójne wewnętrznie. Brak jest w nich istotnych sprzeczności. Dalej owe wypowiedzi były składane spontanicznie, bez zbędnego zastanowienia. W. L. (1) podała, iż zdarzenia miało miejsce już po zmroku, a cała sytuacja miała gwałtowny przebieg. Oskarżycielka posiłkowa podniosła także istotny stan nietrzeźwości J. T.. Wypowiedzi W. L. (1) są zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Biorąc to wszystko pod uwagę Sąd Rejonowy ocenił owe depozycje jako w przeważającej mierze wiarygodne i przydatne do rekonstrukcji stanu faktycznego w tej sprawie.

oświadczenia wiedzy A. N.

Podobne okoliczności leżały za uznaniem za w przeważającej mierze wiarygodne oświadczenia wiedzy A. N.. Świadek ten w toku konfrontacji usunął sprzeczności z wypowiedziami A. L.. Zarazem A. N. przekonująco wyjaśnił okoliczności w jakich powstało do tych nieścisłości. Podkreślić

przy tym trzeba, iż A. N. jasno zaznaczył, iż w żaden sposób nie prowokował J. T.. Do tego świadek ten podał, iż rozmawiał on w inkryminowanej chwili z D. K., a J. T. w pewnym momencie z krzykiem wybieg z samochodu wybił szybę w pojeździe T. L.. Oświadczenia wiedzy A. N. są zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Podobne okoliczności jak w przypadku W. L. (1) podważyły jedynie twierdzenia świadka N. w odniesieniu do stanu trzeźwości oskarżycielki posiłkowej. Do tego zeznania A. N. nie zostały skutecznie podważone przez świadków obrony, gdzie A. K. i J. K. mieli marginalną wiedzę o tym zdarzeniu, a D. K. zeznawał w sposób stronniczy, niewiarygodny i sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego. Kolejno należy zważyć, iż relacja A. N. pozostawała spójna wewnętrznie. Owe zeznania korespondowały z zeznaniami jedyne go trzeźwego uczestnika tego wydarzenia tj. A. L.. To wszystko przekonało Sąd o zasadniczej wiarygodności oświadczeń wiedzy złożonych przez A. N. i możliwości ustalenie w oparciu o nie kluczowych ustaleń faktycznych w tej sprawie.

zeznania złożone przez świadka T. L.

Niską przydatność miały natomiast zeznania złożone przez świadka

T. L.. Świadek ten nie był uczestnikiem inkryminowanego zdarzenia, a swoją relacje oparł jedynie o przedstawieniu spotkania z oskarżonym mającego miejsce po ponownym przyjeździe na parking w S.. Do tego świadek przedstawił powody, dla których zrezygnował ze ścigania oskarżonego za przestępstwo z art. 288 § 1 kk. W tym miejscu trzeba podkreślić uczciwość świadka, który przyznał, iż J. T. w żadnym miejscu nie przyznał mu się do celowego rozbicia szyby. Świadek zeznawał w sposób spokojny, opanowany. Jego zeznania były zbieżne z notatką urzędową sporządzoną przez funkcjonariuszy policji. Depozycje te pozostawały jasne, spójne wewnętrznie, logiczne oraz zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Niemniej jednak z uwagi na ich treść przedmiotowe oświadczenia wiedzy miały jedynie pomocnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

opinia biegłego okulisty.

Sąd Rejonowy ocenił jako zgodną z wymogami procesowymi opinie biegłego okulisty. Biegła jest osobą całkowicie obcą dla stron tego procesu. Jej poziom wiedzy specjalnej z zakresie okulistyki nie był w żadnym stopniu kwestionowany

przez strony tego procesu. Zarazem sporządzona przez nią opinia jest pełna. Biegła w pełni odpowiedziała na zadane pytania. Jej opinia jest zarazem jasna. Biegła wytłumaczyła dlaczego uznała, iż przedmiotowe zdarzenie nie wywołało u W. L. (1) obrażeń ciała w rozumieniu art. 157 k.k. W tym względzie biegła podała, iż skutki tego zdarzenia nie naruszyły w żaden sposób funkcjonowania narządu wzroku, lecz jedynie spowodowały lekkie otarcie naskórka wokół gałki ocznej. Co ważne biegła stwierdziła, iż zebrana dokumentacja nie pozwala stwierdzić, aby w oku W. L. (1) przez jakikolwiek okres czasu znajdowało się szkło. Twierdzenia faktyczne biegłej mają pełne poparcie w zgromadzonej dokumentacji medycznej. Wskazać przy tym należy, iż kierując pokrzywdzoną do (...) szpitala stwierdzono jedynie podejrzenie istnienia ciała obcego w oku, które to podejrzenie się finalnie nie potwierdziło. Następnie trzeba zwrócić uwagę, iż żadna ze stron tego procesu nie przedstawiła jakichkolwiek zarzutów do treści opinii pisemnej. Stąd też ów dokument był przydatny do stwierdzenia okoliczności wymagających wiedzy specjalnej z zakresu okulistyki tj. ustalenia czy

	<p>zdarzenie to wywołało u pokrzywdzonej naruszenie czynności narządów jej ciała.</p>	
<p>notatki urzędowe, kartę karną J. T. czy zaświadczenie o jego stanie majątkowym oraz dokumentację medyczną i zdjęcie przedstawione przez oskarżycielkę posiłkową W. L. (1)</p>	<p>Sąd Rejonowy uznał za przydatny także pozostały materiał dowodowy zgromadzony w toku czynności postępowania przygotowawczego tj. notatki urzędowe, kartę karną J. T. czy zaświadczenie o jego stanie majątkowym oraz dokumentację medyczną i zdjęcie przedstawione przez oskarżycielkę posiłkową W. L. (1). Należało zważyć, iż przedmiotowe dokumenty zostały sporządzone przez właściwe ku temu osoby, w przepisanej przez prawo formie. Co więcej ich treść nie była w żaden sposób kwestionowana przez którąkolwiek ze stron tego postępowania. Tym samym również te dowody posłużyły w odtworzeniu przebiegu inkryminowanego zdarzenia (powstania niewielkiego obrzęku u pokrzywdzonej) oraz pozyskaniu informacji o oskarżonym J. T..</p>	
<p><b>1.Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b></p>		

Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwiężle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
<b>PODSTAWA PRAWNA WYROKU</b>			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem		
Zwiężle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
#	3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem		
Zwiężle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
#	3.3. Warunkowe umorzenie postępowania		
Zwiężle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwiężle o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
#	3.4. Umorzenie postępowania		

Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach umorzenia postępowania			
#	3.5. Uniewinnienie	I	J. T.
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia			
<p>J. T. został oskarżony o to, że 4 lutego 2023 roku w miejscowości S., rejonu muszyńskiego, działając publicznie z błahego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, naruszył nietykalność cielesną W. L. (1) w ten sposób, że uderzył i rozbił szybę samochodu marki T., wskutek czego odłamki szkła uderzyły w twarz i oczy pokrzywdzonej, w wyniku czego W. L. (1) doznała niewielkiego obrzęku powieki górnej oka lewego tj. o przestępstwo z art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 57a §k.k.</p> <p>Przestępstwo naruszenia nietykalności cielesnej zostało stypizowane w art. 217 § 1 k.k. Przestępstwo to jest typem powszechnym, formalnym. W realiach niniejszej sprawy niezbędne jest zaznaczenie przynajmniej dwóch istotnych kwestii. Pierwszą z nich jest wyznaczenie linii demarkacyjnej pomiędzy</p>			

występkiem z art. 157 § 2 k.k., a występkiem z art. 217 § 1 k.k. Oczywistym jest, iż pierwszy z wymienionych powyżej typów czynu zabronionego ma charakter skutkowy, gdzie ów skutek polega choćby na minimalnym naruszeniu czynności ciała pokrzywdzonego bądź też rozstrój jego zdrowia. W orzecznictwie wskazuje się, iż różnego rodzaju siniaki, zadrapania, obrzęki same w sobie nie powodują zaistnienia tego rodzaju skutku. E. tego rodzaju oddziaływanie winno być kwalifikowane jako występki naruszenia nietykalności cielesnej. Dla bytu przestępstwa skutkowego konieczne jest stwierdzenie wpływu tych siniaków, zadrapań, obrzęków na funkcjonowanie danego narządu ciała/układu narządów. Zatem przenosząc to stwierdzenie na użytek niniejszej sprawy koniecznym jest ustalenie czy niewielki obrzęk powieki W. L. (1) naruszył funkcjonowanie jej oczu, w aspekcie funkcji tego organu tj. widzenia. Kluczowe znaczenie ma tutaj opinia biegłej okulisty, która analizując całokształt dokumentacji medycznej stwierdziła, iż nie doszło do naruszenia czynności narządu odpowiadających za wzrok pokrzywdzonej. Opinia ta w żaden sposób nie była kwestionowana przez strony tego procesu.

Sąd nie powziął także uwag do stwierdzeń zawartych w tym dokumencie. Oczywiście w tym aspekcie jest stwierdzenie, iż udzielenie odpowiedzi na to relewantne dla rozstrzygnięcia sprawy pytanie wymaga posiadania wiadomości specjalnych z zakresu okulistyki. Sąd też nie sposób uznać, iż lekki obrzęk powieki pokrzywdzonej wywołał skutek o którym mowa w art. 157 § 2 k.k. Stwierdzenie to ma niebagatelne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Wypada bowiem zauważyć, iż art. 157 k.k. posiada § 3 w którym penalizowane jest nieumyślne spowodzenie przewidzianych w powyższych paragrafach skutków. Natomiast klauzuli nieumyślności nie posiada występki z art. 217 k.k. Tym samym odesłanie do normy zawartej w art. 8 k.k., prowadzi do stwierdzenia, iż polski ustawodawca nie penalizuje nieumyślnego naruszenia nietykalności cielesnej. Zarazem w realiach tej sprawy w świetle ustalonego wyżej stanu faktycznego oczywistym jest, iż naruszenie nietykalności cielesnej W. L. (1) polegające na zetknięciu się z jej okiem odłamka szyby samochodowej, pozostawało w adekwatnym związku przyczynowo –

skutkowym z działaniem J. T. który uderzył pięścią w rzezoną szybę. Tym samym dla oceny zasadności skargi oskarżycielskiej niezbędnym jest dokonanie oceny czy J. T. działał w zamiarze naruszenia nietykalności cielesnej W. L. (1). Oczywiście jest bowiem. Iż w świetle ustalonych powyżej okoliczności faktycznych oskarżony w sposób umyślny z zamiarem bezpośrednim dokonał uszkodzenia samochodu T. L.. Inną kwestią jest brak możliwości skazania J. T. za przestępstwo z art. 288 § 1 k.k. albowiem od początku tego procesu jasne było, iż pokrzywdzony z uwagi na naprawę szkody w sposób świadomy zdecydował się nie składać wniosku o ściganie oskarżonego. Fakt uszkodzenia mienia był także doskonale znany oskarżycielowi publicznemu i wobec takiej, a nie innej postawy właściciela samochodu, zdecydowano się wnieść oskarżenie odnoszące się tylko i wyłącznie do kwestia naruszenia nietykalności cielesnej W. L. (1). Zatem koniecznym jest udzielenie odpowiedzi nie tyle na pytanie czy J. T. umyślnie rozbił szybę w pojeździe kierowanym przez A. L., lecz udzielenie odpowiedzi czy oskarżony działał w zamiarze (choćby wynikowym) naruszenia

nietykalności cielesnej pokrzywdzonej. W ocenie Sądu Rejonowego na to pytanie należy udzielić odpowiedzi jednoznacznie negatywnej. Mianowicie warto zwrócić uwagę na okoliczności niniejszej sprawy. Tutaj należy poczynić zastrzeżenie, iż Sąd dokonując oceny przeżyć psychicznych sprawcy pod kątem spełnienia znamion strony podmiotowej winien brać pod uwagę wszystkie okoliczności przedmiotowo/ podmiotowe indywidualizujące konkretną sprawę, a w szczególności możliwość pojmowania w aspekcie intelektualnym, iż swoim działaniem tworzy wysokie prawdopodobieństwo popełnienia danego przestępstwa. Stwierdzenie to dotyczy także choć w mniejszym zakresie rekonstrukcji aspektu woluntatywnego danego zachowania sprawcy. Odnosząc się natomiast do tych okoliczności przedmiotowo – podmiotowych należy zwrócić uwagę, iż inkryminowane zdarzenie miało miejsce w godzinach późno – wieczornych, kiedy to z uwagi na porę roku niewątpliwie panował już zmrok. Do tego pokrzywdzona znajdowała się wewnątrz samochodu. W żadnym stopniu nie brała czynnego

udziału w utarczce słownej z D. K.. Jej obecność w tym miejscu nie była w żadnym stopniu dostrzegalna dla osób nieobserwujących uważnie wnętrza jej samochodu. Kolejno wypada zwrócić uwagę, iż W. L. (1) siedziała z prawej strony tylnej kanapy samochodu prowadzonego przez A. L.. Natomiast J. T. oddziaływał na lewą boczną szybę, co również musi mieć wpływ na ustalenie jego świadomości naruszenia jej nietykalności cielesnej. Dalej niezbędne jest zwrócenie uwagi, iż w świetle zeznań świadków oskarżenia J. T. nie brał udziału w dyskusji czy to z A. L. czy A. N.. Działanie oskarżonego było gwałtowne tj. niesiony bliżej nieustalonym impulsem wybiegł on z pojazdu po czym uderzył w szybę samochodu pokrzywdzonej. Oskarżony nie przyglądał się szczegółowo osobom znajdujących się w tym samochodzie. Jego zachowanie było gwałtowne i nieprzemyślane. Dla odzwierciedlenia stanu przeżyć psychicznych oskarżonego należy zwrócić uwagę, iż znajdował się on wówczas w stanie głębokiej nietrzeźwości. Co więcej wówczas z samochodu W. L. (1) nie wychodziła E. obecności jej na

tylnej kanapie tego pojazdu J. T. mógł się jedynie domyślać. Do tego zwyczajowe właściwości szyb samochodowych winny uniemożliwić przedostanie się jej odłamków tak głęboko do wnętrza pojazdu. Tym samym w ocenie Sądu Rejonowego należy udzielić negatywnej odpowiedzi na pytanie czy oskarżony działał choćby w zamiarze wynikowym naruszenia nietykalności cielesnej pokrzywdzonej. Tu raz jeszcze należy podkreślić gwałtowny przebieg tego zdarzenia, ograniczone zdolności percepcyjne oskarżonego, porę dnia utrudniającą czynienie obserwacji czy wreszcie fakt, iż W. L. (1) siedziała w dość dużym oddaleniu od miejsca inkryminowanego oddziaływania oskarżonego. Oczywiście nie ulega wątpliwości, iż J. T. naruszył reguły postępowania z dobrem prawnym i w sytuacji spowodowania naruszenia u pokrzywdzonej czynności narządów jej ciała, jego czyn stanowiłby przestępstwo. Niemniej jednak byłby to czyn nieumyślny gdyż oskarżony biorąc pod uwagę wyżej poczynione uwagi nie zdawał sobie sprawy z możliwości naruszenia nietykalności cielesnej pokrzywdzonej W. L. (1), która siedziała z innej strony tego pojazdu. Nie można jednak owych

naruszeń ostrożności po stronie J. T. utożsamiać z umyślnym działaniem oskarżonego. Przeciwnie naruszenie przez niego nietykalności cielesnej W. L. (1) stanowiło jedynie uboczny, niezamierzony w żaden sposób skutek umyślnego działania obliczonego na uszkodzenie pojazdu T. L.. Oczywiście modelowy obserwator powinien zdawać sobie sprawę, iż rozbijając szybę samochodową wywołuje pewien stan zagrożenia naruszenia nietykalności osobom znajdującym się wewnątrz pojazdu, jednakże stwierdzenie, iż sprawca mógł i powinien przewidzieć możliwość popełnienia przestępstwa definiuje przecież nieumyślność wedle definicji zawartej w art. 9 § 2 k.k., a w tej konkretnej sprawie konieczne było wykazanie, iż zamiarem J. T. było naruszenie nietykalności cielesnej W. L. (1), co wobec wyżej wyłożonego toku rozumowania należy ocenić co najmniej jako nieuprawnione. W związku z powyższym Sąd Rejonowy ocenił, iż J. T. co prawda umyślnie zniszczył szybę samochodową, lecz jednak swoim zamiarem nie objął naruszenia nietykalności cielesnej pokrzywdzonej, co dezawuowało możliwość przypisania mu występkę określonego w art. 217 § 1 k.k. z

uwagi na brak realizacji znamion podmiotowych tego przestępstwa. Do tego z uwagi na jasną postawę pokrzywdzonego nie można było pociągnąć oskarżonego do odpowiedzialności za uszkodzoną szybę samochodową (podkreślić przy tym należy, iż skarga oskarżycielska dotyczyła wobec takiej postawy wyłącznie kwestii naruszenia nietykalności cielesnej. Nie sposób również skutecznie argumentować, iż J. T. swoim zachowaniem naraził pokrzywdzoną na niebezpieczeństwo utraty życia, bądź wystąpienia skutku, o którym mowa w art. 160 § 1 k.k. To wszystko prowadzi do konstatacji, iż w tym postępowaniu nie można było przypisać oskarżonemu popełnienia przestępstwa, co wobec treści art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. prowadziło do konieczności wydania wyroku uniewinniającego.

Tym samym wobec braku wykazania w tej sprawie działania oskarżonego z zamiarem naruszenia nietykalności cielesnej u W. L. (1) doszło do dekompletacji znamion czynu zabronionego określonego w art. 217 § 1 k.k. co musiało prowadzić do uniewinnienia oskarżonego J. T. od zarzucanego mu czynu, co

Sąd Rejonowy uczynił w punkcie I uzasadnianego wyroku.			
<b>KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie</b>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
<b>Inne ROZSTRZYGNIECIA Zawarte w WYROKU</b>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
<b>inne zagadnienia</b>			
W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę			
<b>7. Koszty procesu</b>			

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
II	<p>Natomiast uwagi na kategorię brzmienie art. 632 pkt 2 k.p.k. i stosowne żądanie obrońcy oskarżonego Sąd Rejonowy zobowiązany był przyznać oskarżonemu od Skarbu Państwa wydatki poniesione przez niego w toku tego procesu. W tym miejscu należało dostrzec, iż J. T. jedynie na etapie postępowania jurysdykcyjnego był reprezentowany przez adwokata B. K.. Zarazem wobec braku przedstawienia dowodu potwierdzającego wysokość poniesionych kosztów owe wydatki należało przyznać według wysokości stawek minimalnych ustanowionych w rozporządzeniu ministra sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie. Wysokość opłaty została powiększona o 20 % z uwagi na rozstrzygnięcie sprawy po 2 terminie rozprawy głównej. Toteż Sąd Rejonowy w punkcie II uzasadnianego postanowienia przyznał J. T. od Skarbu Państwa kwotę 1008 złotych.</p>	
III	Zarazem orzekając w przedmiocie kosztów procesu, w zakresie kosztów sądowych Sąd	

miął na względzie  
dyspozycje art. 632 pkt 2  
k.p.k., zgodnie z którą w  
przypadku uniewinnienia  
oskarżonego koszty  
procesu ponosi Skarb  
Państwa.

**Podpis**